

Biuletyn *informacyjny*

SOLIDARNOŚĆ

ZARZĄD REGIONU ŚLĄSKA OPOLSKIEGO

www.solidarnosc.org.pl/opole

KWIECIEŃ 2013 r./Nr 4 (347)

e-mail: opole@solidarnosc.org.pl

Pikieta – 26 marca Opole



**„Chcemy miejsc
pracy
nie pustych obietnic”**



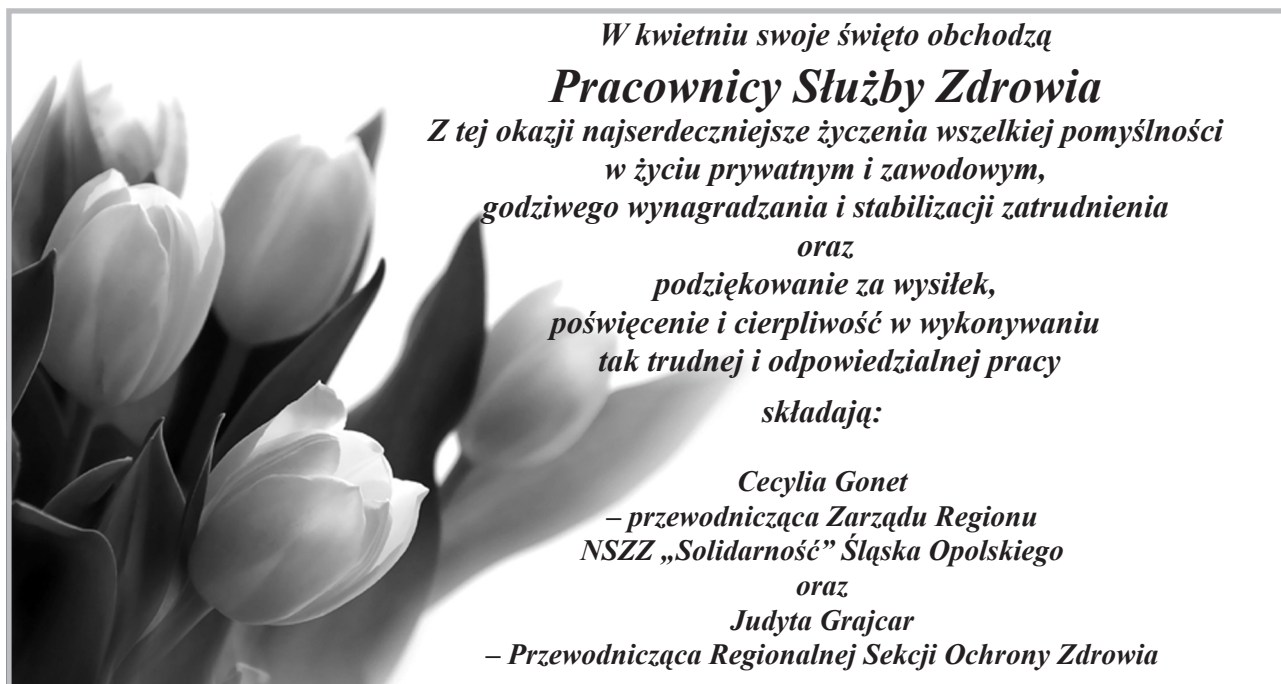
„Płaca minimalna...



...za mało żeby żyć”



**„Stop
zwolnieniom
i patologiom
na rynku pracy”**



Chcemy miejsc pracy nie pustych obietnic



„Chcemy miejsc pracy a nie tylko pustych obietnic”, „Stop zwolnieniom i patologiom na rynku pracy”, „Płaca minimalna. Za mało żeby żyć...”, to niektóre z haseł pod jakimi w Opolu przebiegała pikietą wspierająca strajk generalny na Śląsku. W pikiecie pod Opolskim Urzędem Wojewódzkim uczestniczyło ponad 500 członków NSZZ „Solidarność” OPZZ i Forum Związków Zawodowych oraz różnych organizacji i środowisk z Opolszczyzny.

Przed pikietą w Opolu obradował Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego, który przyjął stanowisko w sprawie sytuacji społeczno-gospodarczej w województwie opolskim. Stanowisko podczas pikiety przedstawiła przewodnicząca ZR Cecylia Gonet.

- Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego wyraża wielkie zaniepokojenie rosnącym bezrobociem w województwie opolskim.

Nasze postulaty zgłaszane były wielokrotnie do władz centralnych, wojewódzkich, aby uchronić miejsca pracy i tworzyć warunki do powstawania nowych, szczególnie w przemyśle, nie spotkały się dotąd z odpowiednią reakcją. Kolejne zwolnienia grupowe w zakładach pracy, takich jak Fabryka Maszyn i Urządzeń „Famak” S.A. w Kluczborku, Huta Malapanew Sp. z o.o. w Ozimku, Poczta Polska i ArcelorMittal Poland S.A. Oddział Dziesiszowice przyczyniają się do zwiększenia liczby bezrobotnych.

Miejsca pracy giną bezpowrotnie, o czym rządzący

doskonale wiedzą, lecz nie podejmują żadnych działań. W efekcie tych zaniedbań na Śląsku Opolskim bezrobocie wynosi 15,5%, a najwyższe w powiecie nyskim dochodzi do 25%.

W związku z tą dramatyczną sytuacją gospodarczą i społeczną w naszym regionie Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego domaga się od rządu RP oraz władz samorządowych województwa opolskiego podjęcia działań odpowiednich do skali problemu - powiedziała Cecylia Gonet.

Przewodnicząca ZR przedstawiła również postulaty całego związku, m.in.:

- podwyższenie wysokości płacy minimalnej zgodnie z projektem złożonym przez NSZZ „Solidarność”,
- uchwalenie przez Sejm RP ustaw ograniczających stosowanie tzw. umów śmieciowych,
- zaniechanie likwidacji rozwiązań emerytalnych przysługujących pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze,
- stworzenie osłonowego systemu regulacji finansowych oraz ulg podatkowych dla przedsiębiorstw utrzymujących zatrudnienie w okresie niezawinionego przestoju produkcyjnego,
- zaprzestanie likwidacji szkół i przerzucania finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy.

dok. na str. 3

dok. na str. 3



Postulaty NSZZ „Solidarność” poparły centrale związkowe OPZZ oraz Forum Związków Zawodowych. W imieniu opolskich struktur związków zawodowych wypowiadali się ich szefowie: Józef Piechota – przewodniczący OPZZ i Krystyna Ciemniak – przewodnicząca Forum Związków Zawodowych Zarządu Wojewódzkiego w Opolu.

Opolscy liderzy trzech organizacji związkowych (Solidarności, OPZZ i Forum Związków Zawodowych) zanieśli postulaty wojewodzie Ryszardowi Wilczyńskiemu i marszałkowi Józefowi Sebeście.

- Związki zawodowe nie tworzą miejsc pracy. Póki co tworzą je pracodawcy i to w ich głos rząd powinien się szczególnie wsłuchiwać w obecnej sytuacji gospodarczej – w ten sposób wojewoda odpierał postulaty związkowców, aby rząd wycofał się z pomysłu wprowadzenia do kodeksu pracy zapisów o elastycznym czasie pracy.

- **To pracownicy wypracowują zysk firm i państwa, a tymczasem rozbieżności między często oferowanym im najniższym wynagrodzeniem a pensjami dyrektorskimi sięgają kilkudziesięciu tysięcy złotych są oburzające – odparła Cecylia Gonet.**

Rząd nie traktuje nas po partnersku – dodała Krystyna Ciemniak – przychodzimy w pokojowych zamiarach. Jest jeszcze czas na rozmowy.

W trakcie pikiety głos zabierali między innymi: Marian Podkówka w imieniu pracowników Domów Pomocy Społecznej, Zdzisław Adamski z Huty „Małapanew” w Ozimku i Henryk Szewczuk w imieniu pracowników spółek komunalnych.

Na zakończenie pikiety związkowcy podpalili kosz do którego wrzucili umowy śmieciowe i podobizny posłów z Opolszczyzny oraz premiera Tuska i wicepremiera Rostowskiego, posła PO Stefana Niesiołowskiego, Tomasza Kostusia – wicemarszałka województwa oraz Cezarego Kaźmierczaka - prezesa Związku Pracodawców i Przedsiębiorców.



Na skwerze pod Opolskim Urzędem Wojewódzkim związkowcy zasiali szczaw, tak zalecany przez posła PO Stefana Niesiołowskiego.

Jadwiga Malinowska

STANOWISKO

**Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego ws. sytuacji społeczno-gospodarczej
w województwie opolskim**

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego wyraża wielkie zaniepokojenie rosnącym bezrobociem w województwie opolskim.

Nasze postulaty zgłaszane były wielokrotnie do władz centralnych, wojewódzkich, aby uchronić miejsca pracy i tworzyć warunki do powstawania nowych, szczególnie w przemyśle, nie spotkały się dotąd z odpowiednią reakcją. Kolejne zwolnienia grupowe w zakładach pracy, takich jak Fabryka Maszyn i Urządzeń „Famak” S.A. w Kluczborku, Huta Małapanew Sp. z o.o. w Ozimku, Poczta Polska i ArcelorMittal Poland S.A. Oddział Zdzeszowice przyczyniają się do zwiększenia liczby bezrobotnych.

Miejsca pracy giną bezpowrotnie, o czym rządzący doskonale wiedzą, lecz nie podejmują żadnych działań. W efekcie tych zaniedbań na Śląsku Opolskim bezrobocie wynosi 15,5%, a najwyższe w powiecie nyskim dochodzi do 25%.

W związku z tą dramatyczną sytuacją gospodarczą i społeczną w naszym regionie Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego domaga się od rządu RP oraz władz samorządowych województwa opolskiego podjęcia działań odpowiednich do skali problemu. Takich, które stosowane są w walce z kryzysem w innych krajach Europy i świata, a więc:

- * pobudzanie popytu,
- * ograniczanie kosztów podatkowych,
- * uruchamianie środków finansowych na rzecz pobudzenia inwestycji.

Sprzeciwiamy się wprowadzeniu w życie pomysłów przerzucających ciężar walki z kryzysem na barki pracowników, na dalsze ograniczanie praw pracowniczych, na ograniczanie wynagrodzeń, a w konsekwencji na dalsze ubożenie społeczeństwa.

Obserwując z niepokojem stagnację w społeczno-gospodarczym rozwoju naszego regionu domagamy się również przeciwdziałania takim zjawiskom jak: likwidacji szkół,

- * postępującej likwidacji zakładów pracy na Opolszczyźnie, w tym wstrzymania procesu likwidacji Górnośląskiej Spółki Gazownictwa Sp. z o.o. w Zabrze Oddział Zakład Gazowniczy w Opolu,
- * dalszym zwolnieniom pracowników zakładów pracy w województwie opolskim,
- * pogorszenia się sytuacji finansowej w Domach Pomocy Społecznej, w wyniku rażąco niskiego dofinansowania do kosztu utrzymania pensjonariuszy, który wynosi zaledwie 1.763 zł na mieszkańca naszego województwa, podczas gdy w województwie warmińsko-mazurskim wynosi ono 2.159 zł,
- * powstrzymania dramatycznego spadku demograficznego ludności na terenie województwa opolskiego, poprzez stworzenie systemu zachęt, zwłaszcza dla ludzi młodych, by pozostawali w naszym regionie głównie poprzez ożywienie gospodarcze oraz wdrażanie nowych inwestycji generujących nowe miejsca pracy.

dok. na str. 4

dok. ze str. 3

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego oczekuje od koalicji rządzącej wycofania szkodliwych dla pracowników projektów nowelizacji Kodeksu Pracy, dotyczących uelastycznienia czasu pracy oraz realizacji postulatów takich jak:

- * podwyższenie wysokości płacy minimalnej zgodnie z projektem złożonym przez NSZZ „Solidarność”,
- * uchwalenie przez Sejm RP ustaw ograniczających stosowanie tzw. umów śmieciowych,
- * zaniechanie likwidacji rozwiązań emerytalnych przysługujących pracownikom zatrudnionym w warunkach szczególnych i o szczególnym charakterze,
- * stworzenie osłonowego systemu regulacji finansowych oraz ulg podatkowych dla przedsiębiorstw utrzymujących zatrudnienie w okresie niezawinionego przestoju produkcyjnego,
- * zaprzestanie likwidacji szkół i przerzucania finansowania szkolnictwa publicznego na samorządy.

W związku z naszymi oczekiwaniami i koniecznością wdrożenia zmian, by te niekorzystne procesy skutecznie powstrzymać, domagamy się od Rządu RP oraz władz samorządowych województwa opolskiego podjęcia ostatecznych działań.

W przypadku braku reakcji podejmiemy wszelkie możliwe środki, nie wyłączając akcji protestacyjnych oraz pikiet – do strajku włącznie.

*Za Zarząd Regionu
Przewodnicząca ZR
Cecylia Gonet*

Petycja do Wojewody Opolskiego Ryszarda Wilczyńskiego

Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” przy DPS Klisino z siedzibą w Boboluski 71 wyraża swoje niezadowolenie z polityki Pana Wojewody Opolskiego stosowanej wobec Domów Pomocy Społecznej naszego województwa.

Brak zwiększenia dotacji wojewódzkiej na rok 2013 powoduje negatywne skutki dla DPS co będzie rzutować na spadek jakości usług świadczonych w tych placówkach i odbije się na jakości życia mieszkańców DPS.

Dla przykładu, średni koszt utrzymania mieszkańca w województwie **warmińsko-mazurskim** wynosi **2.159 zł**, w województwie **kujawsko-pomorskim** **1963 zł** a w województwie **dolnośląskim** **1856 zł**. **W naszym województwie koszt ten jest najniższy i wynosi 1763 zł.**

Przy takim wzroście cen żywności, leków, usług i nośników energii jaki obecnie obserwujemy, oczekujemy od Pana Wojewody zwiększenia średniego kosztu dotacji, jak to się stało w większości województw.

Zwracamy także uwagę na wynagradzanie pracowników Domów Pomocy Społecznej, którzy należą do grupy najmniej zarabiających w kraju a powodem tego jest między innymi niska dotacja.

Zdaniem Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” Pan Wojewoda powinien podjąć wszelkie możliwe działania aby jako przedstawiciel Rządu polskiego zwiększył dotacje na rok 2013.

*Za Komisję Zakładową NSZZ
„Solidarność” przy DPS w Klisinie
Przewodniczący KZ- Marian Podkówa*

Zaproszenie na pielgrzymkę do Lichenia

Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego organizuje wyjazd na pielgrzymkę do Lichenia w dniu 21 kwietnia 2013 r. (niedziela) Koszt przejazdu 1 uczestnika wynosi 40 zł.

Wyjazd z Opola nastąpi o godz. 5.00 z placu przy Biedronce na ul. 1-go Maja. Wyjazdy z terenu organizują Oddziały terenowe. Zapisy przyjmuje sekretariat ZR do dnia 15 kwietnia włącznie. Koordynatorem pielgrzymki z ramienia ZR jest Marek Stelmach.

Program pielgrzymki:

- godz. 10.00 – rejestracja pocztów sztandarowych
- godz. 11.00 – wprowadzenie sztandarów do bazyliki
- godz. 11.50 – powitanie pielgrzymów
- godz. 12.00 – Msza święta
- godz. 13.45 – złożenie kwiatów pod pomnikami: Bł. Jana Pawła II, Bł. ks. Jerzego Popiełuszki, Powstania NSZZ „Solidarność”

Ultimatum dla rządu

Przewodniczący Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” Piotr Duda skierował do premiera Donalda Tuska pismo, w którym przedstawia postulaty „S” i liczy na reakcję szefa rządu do 17 kwietnia. Jeśli reakcji nie będzie, nie wyklucza ogólnopolskich protestów.

Postulaty zostały sformułowane w Uchwale nr 2/13 Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” i zwracają przede wszystkim uwagę na konieczność wycofania szkodliwych dla pracowników projektów nowelizacji Kodeksu pracy dotyczących uelastycznienia czasu pracy. Wśród palących tematów znalazły się też: kwestie emerytalne, ustawowe ograniczenie nadużywania tzw. umów śmieciowych, podwyższenie płacy minimalnej, stworzenie systemu chroniącego przedsiębiorstwa utrzymujące zatrudnienie w czasie kryzysu, zaniechanie likwidacji szkół oraz stworzenie ustawy o rekompensatach dla przedsiębiorstw energochłonnych.

Przewodniczący KK oczekuje od premiera odpowiedzi do 17 kwietnia br. - Niezadowolenie pracowników, w tym członków NSZZ „Solidarność” i ich determinacja poskutkowały ogłoszeniem strajku generalnego na Śląsku, brak reakcji ze strony rządu na postulaty największej z central związkowych w Polsce może doprowadzić do eskalacji niezadowolenia społecznego i fali akcji protestacyjnych w całej Polsce – ostrzega w liście Piotr Duda.

Stop zwolnieniom! Dzisiaj on, jutro ty.

Blisko stu związkowców z NSZZ „Solidarność” piketowało 28 lutego pod fabryką CERPOL w Kozłowicach koło Gorzowa Śląskiego. Związkowcy protestowali przeciwko zwalnianiu pracowników bez odpraw.

Niby nie ma zwolnień grupowych, ale w styczniu zwolniono 5 pracowników, w lutym 3 kolejnych, a co dalej, nie wiadomo – mówią Stanisław Żak – przewodniczący „S” i jego zastępca Edward Dziedzic. – Podobno do zwolnienia wytypowano 10 kolejnych osób.

Cerpol to producent popularnej cegły kozłowickiej. Firma istnieje w Kozłowicach od 40 lat. Do 2005 roku Cerpol był spółką pracowniczą, później zakład kupił koncern CRH z Irlandii. W styczniu tego roku spółkę przejął Cerabud w Krotoszynie.

- Pytaliśmy, czy w związku z tym przejęciem będzie redukcja zatrudnienia. Prezes odpowiedział, że jej nie przewiduje – mówi Stanisław Żak. – Owszem nie ma zwolnień grupowych, ale wypowiedzenia wręczane są pojedynczo.

Zwalniani pracownicy to przede wszystkim mężczyźni w wieku „50+”. – Pracownik, który ma 57 lat i jest jedynym żywicielem rodziny nie ma szans na znalezienie pracy – dodaje Edward Dziedzic.

Pikietę zorganizowano pod hasłem „Stop zwolnieniom. Dzisiaj on, jutro ty”.

- To bardzo ważne hasło dlatego, że dzisiaj przerzuca się koszty na pracownika, by nie wypłacić mu za długoletnią ciężką pracę godziwych odpraw – mówił podczas pikiety Grzegorz Adamczyk - z-ca przewodniczącego Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego. – Nie może być takiej sytuacji, że pracownik jest złem koniecznym w firmie.



Związkowcy domagają się wstrzymania zwolnień, chcą, by tym, którzy otrzymali już wypowiedzenia, pozwolono dopracować do emerytury.

Pikietujący przez megafon wzywali prezesa Cerpolu Artura Nogackiego, by wyszedł do nich. Nie doczekali się. Prezes nie pozwolił też nikogo wpuszczać na teren zakładu.

Załoga Cerpolu w Kozłowicach (powiat oleski) to dziś 102 osoby. Przed sprzedażą spółki pracowniczej było prawie 150 osób. Najwięcej ludzi zwolniono w 2005 roku. Ale wtedy zwalnianym pracownikom dawano 12-miesięczne odprawy, a dzisiaj nie ma żadnych osłon socjalnych – tłumaczy Stanisław Żak. W styczniu 2013 r. w powiecie strzeleckim zarejestrowanych było 2738 bezrobotnych.

Związkowców z Cerpolu w proteście wsparli członkowie „S” z sąsiednich zakładów: Neapco i Armagoru w Prasce, Oras w Oleśnie oraz z terenu Kluczborka, Namysłowa i Opola, Sekretariatu Budownictwa i Przemysłu Drzewnego Sekcja Krajowa Producentów Materiałów Budowlanych oraz członkowie Zarządu Regionu.

(red)

Efekt „SYZYFA”?

Trzeba zmienić przepisy tak, aby nieopłacalne stało się omijanie prawa przez zastępowanie umów o pracę „umowami śmieciowymi” z powierzaniem pracownikom takich samych zadań - uznała sejmowa komisja ds. kontroli państwowej w dezyderacie do ministra pracy.

Dezyderat komisja przyjęła w czwartek 4 kwietnia jednogłośnie, po rozpatrzeniu w marcu informacji Głównego Inspektora Pracy, poświęconej zagadnieniu zawierania umów cywilnoprawnych „w warunkach wskazujących na istnienie stosunku pracy oraz zaniżania w umowach o pracę rzeczywistego wynagrodzenia”. Przeciwno temu zjawisku od miesięcy protestują związki zawodowe, wskazując, że to jeden z największych problemów na rynku pracy - szczególnie dla osób młodych, którzy na tzw. umowach śmieciowych nie mogą liczyć na stabilizację materialną czy kredyt. Za „uelastycznianiem rynku pracy” przez utrzymywanie możliwości takich form zatrudnienia konsekwentnie opowiada się rząd.

W dezyderacie komisja przyznaje, że w aktualnym stanie prawnym nie jest możliwe ograniczenie i skuteczne wyeliminowanie tego zjawiska m.in. dlatego, bo Państwowa Inspekcja Pracy nie ma wystarczających instrumentów by przeciwdziałać zatrudnianiu na podstawie umów cywilnoprawnych. Zarazem stwierdzono, że powszechność tego problemu „nie tylko wpływa negatywnie na realizację konstytucyjnych uprawnień obywateli i zakłóca uczciwą

konkurencję”, ale także prowadzi do uszczuplenia dochodów ZUS z tytułu składek, bo ryczałt z umów cywilnoprawnych jest nieduży - nawet przy dużych kwotach tych umów.

„Konieczne jest dokonanie zmian w sferze legislacyjnej, dotyczących m.in. zawierania umów o pracę oraz zgłaszania osób wykonujących pracę do ubezpieczenia społecznego” - uważa komisja. Zdaniem jej członków, należy tak ukształtować przepisy, aby możliwa była skuteczna eliminacja zjawiska zawierania umów cywilnoprawnych w warunkach właściwych dla umów o pracę. „Powinno to zostać dokonane poprzez wprowadzenie zmian unormowań prawnych, które sprawiłyby, że zawieranie przepisów prawa pracy oraz przepisów o ubezpieczeniu społecznym za pomocą stosowania pozapracowniczych form zatrudnienia, stałoby się dla zainteresowanych nieopłacalne” - napisano w dezyderacie do ministra pracy.

Komisja przyznaje, że obecnie zarówno pracodawca jak i pracownik doraźnie odnoszą wymierne korzyści z omijania prawa, a poszkodowanym jest system ubezpieczeń społecznych i skarb państwa. „Zdarzające się w orzeczeniach sądów odwoływanie do »woli stron« umów zaskarżanych przez Państwową Inspekcję Pracy jest nie do przyjęcia w sytuacji, gdy zainteresowani obniżają w ten sposób wielkość swego zobowiązania wobec ZUS. Problem wymaga niezwłocznej reakcji i propozycji rozwiązań” - apeluje do ministra komisja.

PAP

Sytuacja w zakładach pracy

Podczas posiedzenia ZR 4 marca m.in. omówiono sytuację w zakładach pracy Opolszczyzny.

Prudnik - Grzegorz Jędrzej poinformował, że prowadzą rozmowy z pracownikami placówek handlowych na temat utworzenia tam organizacji związkowych.

Głubczyce - przewodnicząca Rady Oddziału ZR Ewa Wójcik zasygnalizowała, że bardzo trudna sytuacja jest w placówkach oświatowych. Pracownicy boją się zwolnień.

Grodków - przewodniczący Rady Oddziału ZR Jan Szczygieł przypomniał, że związkowcy 1 raz w miesiącu organizują spotkanie w Oddziale ZR w którym uczestniczą burmistrz i starosta. W Grodkowskim Zakładzie Wyróbów Metalowych (gdzie pracuje) nastąpiło spowolnienie produkcji a co za tym idzie obniżka premii.

Głucholazy - przewodnicząca Rady Oddziału ZR Judyta Grajcar powiedziała, że niepewna sytuacja panuje w Zakładzie Komunalnym. Boją się przetargów, które będą ogłaszane na wywóz śmieci. Dalej niepewna jest sytuacja Oddziału Chirurgicznego w ZOZ w Głucholazach.

Nysa - p.o. przewodniczącego Rady Oddziału ZR Henryk Szewczuk poinformował, że przedstawiciele „S” uczestniczyli w uroczystościach z okazji Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. W Nysie również źle się dzieje w spółkach gminnych. Pracownicy obawiają się obniżek płac i utraty pracy, tym bardziej, że stopa bezrobocia w Nysie wynosi 25 %.

Praszka - przewodniczący Rady Oddziału ZR Józef Pilarski zakomunikował, że w sądzie pracy toczy się kilka spraw zwolnionych związkowców. Podziękował, udział w pikiecie w Kozłowicach. Po pikiecie prezes spotkał się ze związkowcami i obiecał, że więcej zwolnień nie będzie.

W NEAPCO w Praszce zmienił się zarząd firmy.

Kędzierzyn – Koźle - przewodniczący Rady Oddziału ZR Mariusz Pilichowski powiedział, że w Wodociągach może dojść do sporu zbiorowego. W jego zakładzie pracy kilkanaście osób zostało zwolnionych.

Strzelce Opolskie - przewodniczący Rady Oddziału ZR Dariusz Brzęczek zauważył, że ogólnie w zakładach pracy na jego terenie odnotowuje się tendencje do obniżania wynagrodzeń i premii.

Huta „Małapanew” w Ozimku - przewodniczący MKZ NSZZ „Solidarność” Zdzisław Adamski poinformował, że 27 lutego zostało podpisane porozumienie z pracodawcą. W porozumieniu zapisano, że jeżeli w hucie pracują małżonkowie to jedno z nich będzie miał zagwarantowane zatrudnienie. Ochronie podlegają również pracownicy którzy w niedługim czasie nabędą uprawnienia do zasiłku przedemerytalnego. W hucie planowane są zwolnienia grupowe do 200 osób. Założono, że zwolniony zostanie co 2-gi pracownik umysłowy i co 4-ty pracownik fizyczny.

Domy Pomocy Społecznej – przewodniczący KZ NSZZ „S” w DPS Klisino po raz kolejny poruszył sprawę zbyt niskiego dofinansowania na 1 mieszkańca przez wojewodę opolskiego.

Mityczne wysokie koszta pracy w Polsce

Polska jest atrakcyjnym zapleczem siły roboczej. Wysokie koszty pracy są mitem. Mimo lamentu przedsiębiorców nad kosztami pracy na tle innych krajów Unii Europejskiej cena pracy polskiego pracownika jest daleko poniżej unijnej przeciętnej. Jeśli przyłożymy do kosztów pracy próbiez poziomu rozwoju gospodarczego Polski i innych krajów oraz obciążenia biurokratyczne – to ten ranking wypada nieco mniej korzystnie. Polacy za swoją pracę nie otrzymują wynagrodzenia pozwalającego na godne życie.

Za godzinę pracy jednej osoby pracodawcy musieli w Polsce w 2012 r. zapłacić ok. 7,2 euro. To mniej niż w 2008 r. (7,5 euro – przy czym kurs euro wynosił ponad 3,5 zł). - To wciąż jeden z najniższych poziomów w UE – zauważa dziennik „Rzeczpospolita” i informuje, że koszty pracy w Polsce w sektorze przedsiębiorstw wzrosły w 2012 r. o 3,1 proc. – wynika z ostatnich danych Eurostatu. Najwyższy wzrost miał miejsce w przemyśle – o 4,5 proc. w porównaniu z 2011 r., a najniższy – w budownictwie – 0,5 proc. i handlu – 1,8 proc. Na koszty pracy składają się przede wszystkim wynagrodzenia, podatek dochodowy oraz składki na ubezpieczenia emerytalno-rentowe, wypadkowe, zdrowotne, Fundusz Pracy i FGSP.

W porównaniu z krajami UE koszty pracy u nas są niskie. W Belgii i w Szwecji są o ponad pięć razy wyższe (ok. 40 euro), a w RFN, Finlandii i Austrii – to ok. 31 euro. Taniej jest tylko w Bułgarii, Rumunii, na Litwie i Łotwie. Przypomnijmy, że dane dotyczą godzinowych kosztów pracy ponoszonych przez pracodawców wskazują, że najwyższe koszty pracy były w Belgii, w Szwecji, w Danii, we Francji i w Luksemburgu. Co ciekawe z raportu Eurostatu wynika, że w zdecydowanej większości krajów należących do UE w latach 2008 – 2011 nastąpił wzrost kosztów pracy. Spadek godzinowych kosztów pracy nastąpił tylko w czterech krajach UE: w Polsce (z 7,5 euro w 2008 do 7,1 euro – w 2011, a w 2012 – 7,2 euro), na Węgrzech, na Litwie i w Wielkiej Brytanii.

Zdaniem pracodawców w Polsce brakuje na dodatek swobody działalności gospodarczej, a biurokracja jest nadmierna. - Aż 54 państwa oferują lepsze warunki prowadzenia działalności gospodarczej niż Polska, co oznacza, że wyższe koszty pracy rekompensują niskimi obciążeniami biurokratycznymi – zauważa w wypowiedzi dla „Rz” Jeremi Mordasewicz, ekspert PKPP Lewiatan.

Od kwietnia wzrosną odszkodowania

Od 1 kwietnia 2013 r. poszkodowany w wypadku przy pracy dostanie 704 zł za każdy procent uszczerbku na zdrowiu. Jednorazowe odszkodowania wypadkowe pójda w górę o 24 zł (obwieszczenie ministra pracy i polityki społecznej z 8 marca 2013 r. w sprawie wysokości kwot jednorazowych odszkodowań z tytułu wypadków przy pracy lub choroby zawodowej, MP z 2013 r., poz. 164).

Jubileuszowa Pielgrzymka do Łagiewnik

Po raz piąty 23 marca (tradycyjnie w sobotę przed Niedzielą Palmową) członkowie NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego wraz z rodzinami uczestniczyli w Pielgrzymce do Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie – Łagiewnikach. Pątnicy pielgrzymowali w intencji rychłej kanonizacji Bł. Ojca Świętego Jana Pawła II i Kapelana Solidarności Bł. Ks. Jerzego Popiełuszko oraz we wszystkich własnych intencjach.

Po przyjeździe do Krakowa w godzinach popołudniowych uczestnicy zwiedzili Wawel, gdzie przy sarkofagu śp. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego i jego małżonki Marii oddali hołd ofiarom katastrofy pod Smoleńskiem oraz złożyli wiązanek kwiatów.



Podczas zwiedzania Krakowa pielgrzymi odwiedzili m.in.: ul. Franciszkańską 3 - gdzie ku czci Bł. Ojca Świętego Jana Pawła II zapalili solidarnościowe świece, modlili się przy grobie św. Jacka (który urodził się w Kamieniu Śląskim na Opolszczyźnie), uczestniczyli w Drodze Krzyżowej w Kościele Mariackim, zwiedzili rynek i sukiennice Krakowa, a na jarmarku wielkanocnym zrobili świąteczne zakupy.

O godzinie 15.00 w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach wszyscy pielgrzymi wraz z pocztami sztandarowymi NSZZ „Solidarność” uczestniczyli w modlitwie Koronki do Miłosierdzia Bożego. Po odmówieniu Koronki rozpoczęła się uroczysta Msza św. w intencji członków NSZZ „Solidarność” i ich rodzin oraz pielgrzymów ze Świętochłowic.

Wszystkich pątników przywitał Ks. bp Jan Zając, szczególnie zwracając się do pielgrzymów NSZZ „Solidarność” Regionu Śląska Opolskiego. – Dziękuję za trwanie w tym pielgrzymowaniu tu do Sanktuarium Bożego

Miłosierdzia, bo już piąty raz z rzędu tu przybywacie. Przybyliście by zaczerpnąć i doznać Miłosierdzia Bożego, jesteście tu bo zawierzyliście Bożemu Miłosierdziu – powiedział. Ks. biskup życząc przybyłym by wytrwali i kontynuowali coroczne pielgrzymki, złożył też życzenia na Święta Wielkanocne.

W sprawowaniu Eucharystii brał udział Ks. prałat Franciszek Ślusarczyk – Kustosz Sanktuarium Bożego Miłosierdzia a także ojciec Robert Wawrzeniecki, który przed przeniesieniem do służby w Poznaniu sprawował przez długie lata patriotyczne i solidarnościowe Msze św. w intencji ojczyzny w parafii pw. św. Eugeniusza De Mazenod w Kędzierzynie – Koźlu.

Na zakończenie uroczystej Mszy św. pielgrzymów pozdrowił ks. prałat Franciszek Ślusarczyk, a zwracając się do NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego podziękował za trwanie w pielgrzymowaniu i życzył byśmy byli silni w działaniu niesienia dobra dla społeczeństwa, dla ojczyzny, a przede wszystkim dla dobra i bezpieczeństwa pracowników.

Składając wszystkim pielgrzymom podziękowanie za udział w Mszy św. złożył życzenia oraz zaprosił do spotkania za rok, do kontynuowania pielgrzymowania by zaczerpnąć i doświadczyć Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach.

W imieniu NSZZ „Solidarność” Śląska Opolskiego oraz wszystkich pielgrzymów podziękowała przewodnicząca ZR Cecylia Gonet i wręczyła bukiet kwiatów.

Napełnieni Miłosierdziem Bożym i przeżyciami duchowymi w godzinach wieczornych pielgrzymi wrócili do domów.

Marek Stelmach
regionalny koordynator pielgrzymek



Podziękowanie

**Koleżanki i Koledzy
z Regionów i Branż NSZZ „Solidarność”**

Serdecznie dziękuję Wam za organizację i uczestnictwo w pikietach i manifestacjach, które dla wsparcia śląskiego strajku odbyły się w całym kraju. Pokazaliście determinację i daliście przykład polskim pracownikom, jak można walczyć o swoje prawa. Jestem przekonany, że tylko wspólne, masowe działania mogą przynieść sukces.

Śląsk pokazał, że to możliwe. Warto podkreślić, że tak wielki protest nie był uciążliwy dla społeczeństwa. Co więcej, spotkał się z dużym zrozumieniem i poparciem ze strony mieszkańców Śląska. To pokazuje, jak dobrze zorganizowana była to akcja (...).

Pozdrawiam serdecznie – Piotr Duda

Szkolenie SIP



32 społecznych inspektorów pracy uczestniczyło 18 marca w cyklicznym szkoleniu zorganizowanym przez Klub SIP, który działa przy Zarządzie Regionu NSZZ Śląska Opolskiego pod patronatem Okręgowego Inspektora Pracy w Opolu. Szkolenie odbyło się w siedzibie Oddziału ZR w Kędzierzynie – Koźlu. Przeprowadził je prawnik Okręgowej Inspekcji Pracy w Opolu - Starszy Inspektor Pracy Pan Lesław Kinal.

Wiodący temat dotyczył ochrony przedemerytalnej pracowników (z możliwością wydłużenia terminu tej ochrony). Następnie wykładowca zapoznał uczestników z nowelizacją Kodeksu pracy i planami następnych zmian. Inspektor OIP szczegółowo przedstawił zmiany w przepisach dotyczących podróży służbowych, aktualną wysokość diet oraz nowe warunki ustalania należności przysługujących podróżującym służbowo pracownikom.

Uczestnicy szkolenia mieli możliwość zadawania pytań co przyczyniło się do interesującej dyskusji i wymiany doświadczeń.

Bardzo dziękuję i serdecznie pozdrawiam w imieniu Inspektorów Klubu SIP.

Krzysztof Lech
Przewodniczący Rady Klubu SIP

Sezon biegowy 2013 rozpoczęty

Swój pierwszy start zaplanowałem nietypowo – bo już 2 marca w Jakuszycach na XXXVIII Biegu Piastów w narciarstwie biegowym. Do wyboru miałem 10, 25 i 50 km stylem klasycznym. Wybrałem ten najdłuższy i zarazem najcięższy dystans. Piękna, słoneczna pogoda, która towarzyszyła mi w czasie biegu, przepiękne widoki Karkonoszy wynagrodziła trud tego długiego, ciężkiego biegu. Trasa była świetnie przygotowana przez organizatorów, organizacja biegu była na wysokim, światowym poziomie, bo przecież Bieg Piastów zaliczany jest do elity 15 najbardziej prestiżowych długodystansowych biegów na świecie. Od przyszłego roku będzie należał do listy 5 takowych.



Na królewskim dystansie wystartowało blisko 1800 osób, ja zająłem 1323 miejsce, a w mojej kategorii wiekowej 171. Nie są to może powalające wyniki, ale traktowałem ten bieg jako kolejny trening, bo nadrzędnym celem jest XVIII Maraton Solidarności Gdynia-Gdańsk, 15 VIII.

Bieganie na nartach w Polsce jest coraz bardziej popularne za sprawą Justyny Kowalczyk, co miało przełożenie również w liczbie uczestników w Biegu Piastów. Podczas 3-dniowego święta biegów narciarskich w Jakuszycach uczestniczyło ponad 6000 biegaczy. Wśród znanych osobistości, które miałem możliwość spotkać, ze świata polityki, filmu, spotkałem ministra Kancelarii Prezydenta, prof. Kuźniara, gen. Polko i znanego aktora Krystiana Wiecezorka, grającego główne role w m.in. „Czas Honoru”, „M jak Miłość” i TVN-owskiej „Julii”.

**Adam Król – członek NSZZ „Solidarność”
w Elektrowni OPOLE S.A.**

Prośba o finansowe wsparcie budowy sztandaru

Rada Oddziału na posiedzeniu w dniu 25 stycznia 2013 r. podjęła uchwałę dotyczącą budowy sztandaru dla Oddziału w Kędzierzynie – Koźlu. Zwracamy się prośbą do wszystkich organizacji związkowych działających na terenie Regionu Śląska Opolskiego o wsparcie finansowe w celu realizacji tego zaszczytnego celu. Koszt budowy sztandaru wynosi około pięciu tysięcy złotych.

Poświęcenie sztandaru zaplanowane zostało na dzień 1 września 2013 r. (niedziela) w kościele Błogosławionego Eugeniusza De Mazenod w Kędzierzynie – Koźlu.

Każda organizacja związkowa, firma, instytucja itp., która wpłaci na budowę sztandaru kwotę minimum sto złotych oraz osoby fizyczne, które ofiarują na budowę sztandaru

minimum pięćdziesiąt złotych będzie uhonorowana w postaci pamiątkowego gwoździa z inicjałami darczyńcy. Gwoździe te będą umieszczone na drzewcu sztandaru. Symboliczne wbijanie gwoździ odbędzie się po poświęceniu sztandaru w Oddziale Zarządu Regionu.

Wpłaty na budowę sztandaru prosimy dokonywać bezpośrednio w Oddziale u Przewodniczącego Oddziału ZR za potwierdzeniem dowodu wpłaty KP lub na konto bankowe nr 28 1020 3714 0000 4202 0093 3929 z dopiskiem „Sztandar” do dnia 30 kwietnia 2013 r.

Już teraz za dokonane wpłaty z góry dziękujemy wszystkim.

Mariusz Pilichowski – przewodniczący Rady Oddziału

Wydlużenie ochrony przedemerytalnej

Pracownicy, którzy w dniu 1 stycznia 2013 r. korzystają na podstawie art. 39 K.p. z ochrony zatrudnienia lub osoby, które mogłyby być tą ochroną objęte, jeżeli w tym dniu pozostawałyby w stosunku pracy – są objęci tą ochroną przez czas do osiągnięcia wieku emerytalnego określonego w art. ust. 1a i 1b oraz art. 27 ust. 2 i 3 ustawy emerytalnej. Ponadto w sytuacji gdy przepisy prawa pracy powołują się na art. 39 K.p., do pracowników objętych ochroną w dniu wejścia w życie noweli stosuje się ten przepis, uwzględniając ww. okres ochronny stosunku pracy.

Generalnie, zgodnie z niezmiennym art. 39 K.p., pracownik podlega ochronie przed wypowiedzeniem stosunku pracy w okresie 4 lat przed osiągnięciem wieku, w którym może przejść na emeryturę. Do końca ubiegłego roku powszechny wiek emerytalny wynosił 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn. Od 1 stycznia 2013 r. wiek ten ulega stopniowemu podwyższeniu o 1 miesiąc co 3 miesiące, aż docelowo wyniesie 67 lat.

Ważne: Pracodawca nie może wypowiedzieć umowy o pracę pracownikowi, któremu brakuje nie więcej niż 4 lata do osiągnięcia wieku emerytalnego, jeżeli okres zatrudnienia umożliwia mu uzyskanie prawa do emerytury z osiągnięciem tego wieku.

Osobom urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura ustalona na nowych zasadach określonych w art. 24 – 26a ustawy emerytalnej. Jedynym warunkiem jej przyznania jest osiągnięcie wieku emerytalnego. Wobec pracowników, dla których nabycie prawa do emerytury zależy tylko od wymaganego wieku przestaje mieć znaczenia drugi z warunków, o którym mowa w art. 39 K.p., tj. okres zatrudnienia. Zatem także ochrona przedemerytalna tych pracowników jest uzależniona wyłącznie od ich wieku. Tak też wynika ze stanowiska Głównego Inspektoratu Pracy z dnia 27 maja 2010 r. (znak: GPP-426-4560-32-1/10/PE/Rp).

Do 31 grudnia 2012 r. ochroną przed wypowiedzeniem były objęte pracownicy między 56 a 60 rokiem życia i pracownicy pomiędzy 61 a 65 rokiem życia. Po wejściu w życie noweli docelowo ochroną będą objęte osoby w wieku 63 do 67 lat, czyli ochrona będzie trwała nadal 4 lata. Jednak pracownicy, którzy w dniu 1 stycznia br. korzystają z ochrony przedemerytalnej (lub osoby, które mogłyby być nią objęte, jeżeli w tym dniu pozostawały w stosunku pracy) są objęci tą ochroną przez czas do osiągnięcia „nowego” wieku emerytalnego, co może potrwać dłużej niż 4 lata.

Np.: dla pracownicy urodzonej w okresie od 1 stycznia do 31 marca 1953 r. wiek emerytalny wynosi 60 lat i 1 miesiąc a okres ochronny 4 lata i 1 miesiąc.

HANNIE WIERZBICKIEJ

*Sekretarz Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego*

Wyrazy głębokiego współczucia i słowa otuchy
z powodu śmierci

MEŻA

składają
Cecylia Gonet
Przewodnicząca Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”
Śląska Opolskiego
oraz współpracownicy

MARIANOWI BORKOWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA

składa
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych w Opolu

KRYSTIANOWI BOGDASZEWSKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA

składa
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych w Opolu

JERZEMU GRUSZECKIEMU

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA

składa
Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
PKP PLK S.A. Zakład Linii Kolejowych w Opolu

